

GAZETA NARODOWA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują w Lwowie biuro administracji „Gazety Nar.“

Od administracji. Przedpłatę za miesiąc listopad: w Łwowie: miesięcznie 1 złr. 50 ct.

W polityce nieprawdopodobieństwa należałoby było do tego czasu gabinetowa w Belgradzie. Pierwszą wiadomością o niej przyjdęmy z niedowierzaniem, bo i tak mogłoby przypaść, aby Ristic — ten Ristic, który wychował sobie ks. Milana, za czasów jego młodości był rezydentem Serbii, a potem samowładnym jej ministrem, którego Serbowie uważali i uważają jako swego Cavoura, — aby ten Ristic podał się dzisiaj do dymisji, i zdecydował się dobrowolnie przejść „na pensję“.

Dr. Rieger już d. 22. bm. wyjechał z Pezstu, uszykowany od Węgrov to, co chyba było można. Trześ rozmów swoich z ministrami i innymi mełami stanu p. Rieger oczywiście nie podał, ale p. Riegerowi otwarcie wypowiada, że Węgrzy ostatniemi czasy zupełnie przestali mieszać się w wewnętrzne sprawy przedlitwackie, że ich wcale to nie turbuje, czy Niemcy czy Słowianie rządzą białą w Przedlitawii, czy tam centralistyczny czy federalistyczny system górz wzmia.

W sobotę odbyło się posiedzenie komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej, na które przybyli także ministrowie Haymerle i Sławy. Ministrów dawali wyjaśnienia w sprawie budżetowej.

W dniu wczorajszym wyobraźni, która śnieg nie ma podstawy; po tym dekrete zaczęto cytać krytykę „Dziadów“, wyjętą z powyższej Ballady, a która brzmiała jak niżej:

W Jabłonkowie, na stacji kolejowej w Nawis, zatrzymał się znova pociąg. Ta owa była jeszcze świetniejsza i mnóstwo ludu ogromne. Grzmiącym okrzykiem „Niej tyje! Niej tyje!“ powitano monarchę. Barmistrz jabłonkowski przemówił do Naji. Pana po niemiecku, a przełożony gminy nawiskiej Sikora po polsku; tak samo ks. proboszcz jabłonkowski Minster miał przemówienie w niemieckim, a ks. pastor nawiskiej Michał w polskim języku. Cesarz na te przemówienia podziękował serdecznie.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

PAMIETNIKI Bogusławy z Dąbrowskich Mańkowskiej. (Ciąg dalszy.) Nieraz wyrażałam się sżachaczem, aby użyłm odesyty i deklamację niezmiernie ciekawą. Czytano wszystko co było najnowsze, krytykowane wszystko; zwolennicy romantyzmu klasyczny, a klasicy romantyków.

A za grzmieniem piorunów rój gęsty się sunął, A za rojem sjarczyty deszcz rasłisty lunął. A za deszczem wichrów szum, A za szumem czartów tłum, W tem. Znikła caśna publiczność I ujrzałem romantyczość!

Polak za zbytki do pleców akasany, Bo zresztą był dobra duszą, Z innemi cieniami gnały Sam jeden wesoło rusza, Bo mu się piekło o mało Był własnym krajem zdawało.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.

Wobec niecierpliwości oczekiwaliśmy Gwiazdki Cieszyńskiej, przagnąc dowiedzieć się prawdy o pobycie cesarza na Śląsku. Wszelako tylko większą część opisu podała nam w swoim najnowszym numerze, resztę pozostawiając do następnego.





